

Lucy wcale nie jest przekonana, że bycie
mężatką to takie szczęście. Co innego być
panną młodą! Piękna suknia, kwiaty,
życzenia, prezenty... A jeszcze lepiej zostać
druhną – zwłaszcza pierwszą druhną.
Właśnie ta rola ma przypaść Lucy podczas
ślubu jej siostry, Holly. Jest taka szczęśliwa,
że przestaje nawet namawiać Holly, żeby
się zastanowiła nad swoją decyzją, i daje się
wciągnąć w wir przygotowań.
Nie wie, co ją czeka...